

Sygn.akt III AUa 574/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 grudnia 2013r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Bohdan Bieniek (spr.)

Sędziowie: SA Alicja Sołowińska

SA Piotr Prusinowski

Protokolant: Agnieszka Charkiewicz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 5 grudnia 2013 r. w B.

sprawy z odwołania B. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o rentę z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową

na skutek apelacji wnioskodawczyni B. K.

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku V Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 29 stycznia 2013 r. sygn. akt V U 667/12

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 574/13

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 27 marca 2012 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. w oparciu o przepisy ustawy z dnia 30.10.2012 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz. U. Nr 199, poz.1673) odmówił B. K. przywrócenia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową.

Odwołanie od powyższej decyzji złożyła B. K.. Skarżąca domagała się zmiany zaskarżonej decyzji i przywrócenia jej prawa do renty, albowiem jest nadal niezdolna do pracy w związku z chorobą zawodową.

W odpowiedzi na odwołanie pozwany wniósł o jego oddalenie

Sąd Okręgowy w Białymstoku wyrokiem z dnia 29 stycznia 2013r. w sprawie V U 667/12 odwołanie oddalił.

Sąd I instancji ustalił, że B. K. uprawniona była do okresowej renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową do 29.02.2012 r. Komisja Lekarska ZUS orzeczeniem z dnia 23.03.2012 r. nie stwierdziła u odwołującej niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową.

Celem ustalenia, czy odwołująca nadal jest niezdolna do pracy w związku z chorobą zawodową Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii biegłej z zakresu foniatrii. Biegła po przeprowadzeniu badań podmiotowo - przedmiotowych i po zapoznaniu się z dokumentacją medyczną z przebiegu dotychczasowego leczenia rozpoznała u B. K. schorzenia opisane

w opinii i orzekła, że stwierdzone schorzenia narządu głosu i stopień ich nasilenia nie powodują niezdolności do pracy zarobkowej w związku z chorobą zawodową.

W uzasadnieniu opinii biegła podniosła, że zmiany patologiczne narządu głosu odwołującej, są pod postacią zmian czynnościowych jako niedomykalność fonacyjna w postaci wąskiej szczeliny w części środkowo – tylnej głośni i zmian nieżytych błony śluzowej gardła i krtani. Aktualnie stopień nasilenia zmian chorobowych narządu głosu odwołującej, nie wykazuje zaburzeń funkcji fonacyjnej krtani powodującej utratę w znacznym stopniu zdolności do pracy zarobkowej zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami, a więc nie powoduje niezdolności do pracy zarobkowej w związku z chorobą zawodową. Schorzenia innych narządów nie mają związku przyczynowego z chorobą zawodową

W związku z kolejnymi zastrzeżeniami zgłaszanymi przez B. K., Sąd Okręgowy wysłuchał biegłą na rozprawie w dniu 29 stycznia 2013 r. Biegła kolejny raz podniosła, że opinię wydała po przeprowadzeniu własnego badania odwołującej oraz na podstawie całej dokumentacji medycznej znajdującej się w aktach, na badaniach foniatrycznych, stroboskopowych krtani i w oparciu o swoją najlepszą wiedzę, zasadę obiektywizmu, zgodnie z sumieniem i w oparciu o zasady orzecznictwa lekarskiego.

Dalej Sąd Okręgowy zauważył, że stosownie do art.17 ust.4 ustawy z dnia 30.10.2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz. U. Nr 199, poz.1673) prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy spowodowanej wypadkiem przy pracy lub chorobą zawodową, które ustało z powodu ustania tej niezdolności, przywraca się w razie ponownego powstania tej niezdolności bez względu na okres jaki upłynął od ustania prawa do renty.

Poczynione przez biegłą ustalenia są szczegółowe, logiczne, wewnątrznie spójne, oparte na badaniach podmiotowo – przedmiotowych, a nadto poparte wiedzą i autorytetem zawodowym biegłej, która odniosła się do zastrzeżeń zgłaszanych przez odwołującą oraz do dokumentacji medycznej z przebiegu dotychczasowego leczenia. Biegła przekonująco i jednoznacznie zeznała, że u odwołującej rozpoznała przewlekłe zapalenie krtani i niedomykalność fonacyjną głośni, natomiast nie rozpoznała niedowładu mięśni wewnętrznych krtani z wrzecionowatą niedomykalnością fonacyjną głośni i trwałą dysfonią.

Wnioski pełnomocnika odwołującej o dopuszczenie dowodu z opinii Instytutu Medycyny Pracy w Ł. oraz o powołanie innego biegłego z tego samego zakresu, tj. foniatrii Sąd Okręgowy uznał za nieuzasadnione i niecelowe w okolicznościach niniejszej sprawy.

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego rozbieżność między twierdzeniem strony zainteresowanej wynikiem sprawy (w niniejszej sprawie uzyskaniem prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową), a opiniami biegłych lekarzy sądowych, których logiczność i udokumentowanie nie budzi zastrzeżeń nie uzasadnia ani wzywania biegłych na rozprawę w celu ich przesłuchania, ani dopuszczania innych dowodów nie wskazanych przez stronę, ani też powtarzania lub uzupełniania postępowania dowodowego (wyrok SN z 10.10.1999 roku II UKN 158/99).

Subiektywne przekonanie skarżącej o przysługującym jej prawie do dalszej wypłaty renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową nie może stanowić skutecznej podstawy do uwzględnienia odwołania.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na mocy art.477¹⁴ § 1 kpc oddalił odwołanie.

Apelację od powyższego orzeczenia złożyła B. K., zaskarżając w całości wyrok Sądu Okręgowego i zarzucając:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 17 ust 4 ustawy z dnia 30.10.2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych poprzez ich błędne nie zastosowanie polegające na przyjęciu, iż odwołującej nie przysługuje prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową gdyż odwołująca nie jest niezdolna do pracy w związku z chorobą zawodową

2. naruszenie przepisów postępowania, mianowicie:

a] art. 233 par 1 kpc w zw. z art. 6 kc poprzez naruszenie zasad swobodnej oceny dowodów na skutek błędnej i dowolnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego i w konsekwencji błędne ustalenie, że opinia biegłej sądowej z zakresu otolaryngologii i foniatrii dr A. S. jest wiarygodna i rzetelna podczas, gdy ww. opinia zawiera szereg sprzeczności z treścią dokumentacji medycznej leczenia otolaryngologicznego i foniatrycznego Odwołującej, prowadzonego przez Prof. dr hab. n. med. dr G. N. oraz że ww. opinia biegłej sądowej w zakresie wniosków co do zaprzeczenia istnienia u odwołującej choroby zawodowej w postaci niedowładu mięśni wewnętrznych krtani z wrzecionowatą niedomykalnością fonacyjną głośni i trwałą dysfonią wykracza poza kompetencje biegłej sądowej;

b] art. 227 kpc w zw. z art. 286 kpc i art. 290 par 1 kpc poprzez oddalenie wniosków dowodowych odwołującej w przedmiocie przeprowadzenia dowodów z opinii Zakładu (...) w Ł. oraz opinii innego biegłego sądowego z zakresu otolaryngologii i foniatrii podczas, gdy przeprowadzenie ww. dowodów było uzasadnione licznymi sprzecznościami pomiędzy ustaleniami dokonanymi w opinii przez biegłą sądową dr A. S. a dokumentacją medyczną leczenia otolaryngologicznego i foniatrycznego odwołującej.

Mając powyższe na uwadze skarżąca domagała się zmiany zaskarżonego orzeczenia i przyznanie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą, ewentualnie domagała się uchylecia zaskarżonego orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu.

Na podstawie art. 368 kpc skarżąca domagała się przeprowadzenia dowodu z opinii Instytutu Medycyny Pracy w Ł. bądź ewentualnie z opinii innego biegłego sądowego z zakresu otolaryngologii i foniatrii na okoliczności wskazane w postanowieniu Sądu Okręgowego z dnia 07 maja 2012 r. w przedmiocie powołania dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu foniatrii oraz przeprowadzenie dowodu z zaświadczenia lekarskiego z dnia 19.02.2013 r. wydanego przez Prof. dr hab. n. med. dr G. N. na okoliczność istnienia u Odwołującej choroby zawodowej w postaci niedowładu mięśni wewnętrznych krtani z wrzecionowatą niedomykalnością fonacyjną głośni i trwałą dysfonią.

W uzasadnieniu swego stanowiska wskazała, że wyrok Sądu I instancji nie jest prawidłowy, bowiem został wydany na podstawie wadliwie zgromadzonego materiału dowodowego. Sąd bezpodstawnie odmówił przeprowadzenia kolejnych dowodów w sprawie, zwłaszcza dowodu z opinii Instytutu Medycyny Pracy w Ł.. W tym stanie rzeczy apelacja jest konieczna i uzasadniona.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawczyni nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należy podkreślić, iż Sąd Okręgowy poczynił w sprawie poprawne ustalenia w zakresie stanu faktycznego oraz dokonał trafnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego. Spór w przedmiotowej sprawie koncentruje się obecnie wokół zagadnienia, czy skarżąca jest osobą niezdolną do pracy w związku z chorobą zawodową. Niniejsze postępowanie nie weryfikowało zagadnienia z istnieniem samej choroby zawodowej, bowiem ów fakt jest bezsporny. Istota zaś polegała na wyjaśnieniu, czy dana choroba zawodowa nadal powoduje co najmniej częściową niezdolność do pracy. Istnienie samej choroby zawodowej nie oznacza jeszcze prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. Z treści art. 6 ust.1 pkt 6 ustawy z dnia 30.10.2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych wynika, że renta z tytułu niezdolności do pracy przysługuje ubezpieczonemu, który stał się niezdolny do pracy wskutek wypadku przy pracy lub choroby zawodowej.

Rozstrzygnięcie powyższego zagadnienia wymagało wiadomości specjalnych z zakresu medycyny. Stąd też Sąd I instancji zasadnie dopuścił dowód z opinii biegłej. Wybór specjalisty, dokonany przez Sąd Okręgowy, nie nasuwa zastrzeżeń. Specjalność wybranego biegłego odpowiada stwierdzonej u skarżącej chorobie zawodowej. Ów lekarz zapoznał się z dokumentacją medyczną skarżącej, jaka została zgromadzona w aktach rentowych skarżącego.

Sporządzona opinia lekarska oraz opinia uzupełniająca są jednoznaczne. Biegła uzasadnia swoje stanowisko i te argumenty trafnie wyeksponował Sąd I instancji. W szczególności trzeba powtórzyć, że aktualnie stopień nasilenia zmian chorobowych narządu głosu odwołującej, nie wykazuje zaburzeń funkcji fonacyjnej krtani powodującej utratę w znacznym stopniu zdolności do pracy zarobkowej zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami, a więc nie powoduje niezdolności do pracy zarobkowej w związku z chorobą zawodową. Schorzenia innych narządów nie mają związku przyczynowego z chorobą zawodową. Podstawą przyznania renty nie jest sama choroba, czy też korzystanie z tego powodu z porad lekarskich. O potrzebie przyznania świadczenia rentowego decyduje stopień zaawansowania tego schorzenia, a nie sam fakt jego pojawienia się.

Na poparcie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 kpc skarżąca wskazuje, że badanie przez lekarza sądowego zostało ograniczone do sprawdzenia stanu gardła drewnianym patyczkiem. W związku z tym należy wskazać, że postępowanie sądowe w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych nie zastępuje systemu powszechnej opieki medycznej. Tym samym w toku postępowania strona nie może oczekiwać od Sądu przeprowadzenia specjalistycznych badań diagnostycznych. Na obecnym etapie zachodzi jedynie konieczność weryfikacji zgłaszanych dolegliwości pod kątem orzeczenia w zakresie zdolności do pracy. Elementem weryfikującym to stanowisko jest dokumentacja medyczna skarżącej, która została uprzednio oceniona przez lekarza orzecznika i komisję lekarską ZUS.

Z kolei nie każda nowa dokumentacja oznacza obowiązek prowadzenia dalszego postępowania. Ten obowiązek aktualizuje się tylko wówczas, gdy z tej dokumentacji wynikają nowe aspekty świadczące o postępującym rozwoju choroby, co uzasadnia zasięgnięcie kolejnej opinii. Natomiast w razie gdy dana dokumentacja utwierdza w przekonaniu o istnieniu schorzenia, które już stanowiło przedmiot oceny biegłego, to oddalenie takiego wniosku dowodowego nie prowadzi do naruszenia wskazywanych w apelacji przepisów postępowania cywilnego.

Kolejna teza sformułowana w apelacji, iż zebrany materiał dowodowy nie pozbawia sądu możliwości dokonania ustaleń przeciwnych do treści wydanej opinii jest zbyt daleko idąca. Specyfika dowodu z opinii biegłego wyraża się zaś w tym, że sfera merytoryczna opinii kontrolowana jest przez Sąd, który nie ma wiadomości specjalnych, w istocie tylko w zakresie zgodności z zasadami logicznego myślenia i wiedzy powszechnej. Nadaje pierwszorzędne znaczenie, przy tej ocenie, kryterium poziomu wiedzy biegłego (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., sygn. akt II CKN 1354/00, lex nr 77046). W rezultacie Sąd nie może, wbrew stanowisku skarżącej, dokonywać ustaleń w kwestiach wymagających wiadomości specjalnych w oderwaniu albo z pominięciem dowodu z biegłych. Polemika Sądu w sferze wymagającej wiadomości specjalnych z wnioskami biegłego bez uzupełnienia stanowiska biegłych, którzy wydali odmienne opinie lub bez zasięgnięcia opinii innego biegłego stanowiłaby naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. (zobacz. SN w wyroku z dnia 7 lipca 2005 r., II UK 277/04, OSNP 2006/5-6/97). Stąd też Sąd I instancji poczynił odpowiednie czynności w kierunku wyjaśnienia stanowiska biegłej sądowej, dopuszczając stosowne dowody z opinii uzupełniającej.

Jednocześnie w sprawie nie było sprzecznych opinii. Za taką opinię nie można uznać zaświadczenia lekarskiego załączonego do apelacji, czy też stanowiska wynikającego z zaświadczeń lekarza leczącego, który co do zasady nie może być też biegłym w sprawie. Zatem fakt kontynuowania leczenia, czy też przewlekłość schorzenia nie prowadzi do samoistnego przywrócenia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. Analizując ów argument można zwrócić uwagę na pogląd SN wyrażony w wyroku z dnia 12 lipca 2005r. w sprawie II UK 288/04 [OSNP 2006 nr 5-6, poz. 99], zgodnie z którym istnienie schorzeń powodujących konieczność pozostawania w stałym leczeniu nie stanowi samodzielnej przyczyny uznania częściowej niezdolności do pracy, chociaż w pewnych okresach wymaga czasowych zwolnień lekarskich. W innym orzeczeniu z dnia 9 marca 2006 r., II UK 98/05 (OSNP 2007 nr 5-6, poz. 77) oraz z dnia 18 maja 2006 r., II UK 156/05 (Lex Polonica nr 1917665) Sąd Najwyższy wyraźnie zaznaczył, że uprawnienia do renty z tytułu niezdolności do pracy nie można wywodzić jedynie z przesłanek przewidzianych w art. 13 ustawy o emeryturach i rentach, bowiem odnoszą się one tylko do ustalania stopnia lub trwałości niezdolności do pracy. Te przesłanki nie mają znaczenia, jeżeli aspekt biologiczny (medyczny) wskazuje na zachowanie zdolności do pracy.

W tej sytuacji i Sąd II instancji może poprzestać na dowodzie z opinii biegłych lekarzy sądowych, przeprowadzonym w postępowaniu przed Sądem I instancji, gdy uzna ją za wystarczającą. Nie ma obowiązku powoływania dowodu z opinii innych biegłych lekarzy tylko dlatego, że strona uważa, iż opinia taka mogłaby być dla niej bardziej korzystna

(wyrok Sądu Najwyższego - Izba Administracyjna, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 15 listopada 2001 roku, II UKN 604/2000, Prawo pracy i prawo socjalne - Przegląd orzecznictwa 2003/9 str. 67). Należy także podkreślić, że zwalczenie swobodnej oceny dowodów nie może polegać jedynie na przedstawieniu własnej korzystnej dla skarżącej wersji zdarzeń, lecz konieczne jest, przy posłużeniu się argumentami wyłącznie jurydycznymi, wykazywanie, że zawarte w art. 233 § 1 k.p.c. kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów zostały naruszone, co miało wpływ na wynik sprawy. Skarżący, zarzucając obrazę art. 233 § 1 k.p.c. nie może ograniczać się wyłącznie do polemiki z dowodami, którymi dysponował Sąd Okręgowy, bez jednoczesnego podważenia mocy dowodowej wskazywanych przez sąd dowodów.

Reasumując, nie można zgodzić się z apelującą stroną, że doszło do naruszenia art. 233 § 1 kpc. W myśl wyrażonej w tym przepisie zasady Sąd dokonuje swobodnej oceny dowodów i ocenia ich wiarygodność stosownie do własnego przekonania. Jednocześnie powinien dokonać wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego. Przy tej ostatniej czynności Sąd jest zobligowany uwzględnić wszystkie dowody przeprowadzone w postępowaniu, jak też uwzględnić wszelkie okoliczności towarzyszące ich przeprowadzaniu [vide wyrok SN z dnia 11.07.2002r. w sprawie IV CKN 1218/00]. Granice swobodnej oceny dowodów winny być wyznaczone wymogami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia. W myśl powyższych dyrektyw Sąd I instancji rozważa w sposób racjonalny i wszechstronny materiał dowodowy, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych, a wiążąc ich moc i wiarygodność odnosi do pozostałego materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie [zob. wyrok SN z dnia 10.06.1999r. w sprawie II UK 685/98]

W związku z powyższym o naruszeniu art. 233 § 1 kpc można mówić w sytuacji wykazania Sądowi I instancji uchybienia podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego rozumowania, zasadom doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów.

Analizując sposób rozumowania Sądu I instancji trzeba stwierdzić, że jest on prawidłowy. Jak już wskazano wnioski wynikające z opinii biegłych są kategoryczne. Nie pojawiają się wątpliwości natury orzeczniczej, które uzasadniają z urzędu dalsze prowadzenie postępowania dowodowego. Jak słusznie stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 lutego 2003 r., sygn. V CKN 1622/00, LEX nr 141384, Sąd rozpatrujący sprawę nie jest obowiązany dopuszczać kolejnych dowodów z opinii biegłych tylko dlatego, że złożona opinia jest dla strony niekorzystna.

Nie mamy do czynienia w sprawie z wstrzymaniem prawa do świadczenia na warunkach określonych w przytoczonym na rozprawie apelacyjnej orzeczeniu Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 4 grudnia 2012r. w sprawie nr 10373/05, M. przeciwko Polsce. Stan faktyczny przedmiotowej sprawy jest zupełnie inny. Wyrok wydany przez Europejski Trybunał Praw Człowieka dotyczył naruszenia art. 1 Protokołu nr (...) do Konwencji o prawach człowieka i podstawowych wolnościach (prawo do poszanowania własności) w wyniku odebrania wcześniejszej emerytury z tytułu opieki nad dzieckiem przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Podstawą wstrzymania świadczenia emerytalnego była ocena tej samej dokumentacji po upływie kilku lat od przyznania świadczenia. Tymczasem skarżącej od początku była przyznana okresowa renta z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową. Istota tego świadczenia polega na okresowej weryfikacji przesłanki związanej z niezdolnością do pracy. Po wtóre skarżąca nie została pozbawiona prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego, bowiem pobiera emeryturę. Świadczenie rentowe było wypłacane w zbiegu z emeryturą na podstawie art. 26 ustawy wypadkowej.

Warto w tym miejscu odwołać się do stanowiska wyrażonego w wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka [wyrok z dnia 26 lipca 2011r. sprawa I. przeciwko Polsce skarga nr 30614/06], zgodnie z którym gdyby uprawnienia do otrzymywania rent inwalidzkich utrzymywane były niezależnie od spełniania przez świadczeniobiorców odpowiednich warunków, byłoby to niesprawiedliwe wobec osób wpłacających składki do systemu ubezpieczeń społecznych, w szczególności wobec tych, którym odmówiono przyznania świadczeń z powodu niespełniania stosownych kryteriów. W kategoriach bardziej ogólnych sankcjonowałyby to nieprawidłowy rozdział funduszy publicznych, nieuwzględniający celów przyświecających przyznawaniu rent inwalidzkich, naruszający zasady solidarności społecznej.

Oceniając przedmiotową kwestię należy także przytoczyć pogląd SN wyrażony w wyroku z dnia 3 sierpnia 2012r. w sprawie I UK 66/12, zgodnie z którym w odniesieniu do renty z tytułu niezdolności do pracy nie można mówić o pierwszeństwie zasady ochrony praw słusznie nabytych przed zasadami funkcjonowania całego systemu ubezpieczeń społecznych, ustanowionymi nie w interesie "potrzeb finansowych ZUS" (jak to ujęto w skardze kasacyjnej), lecz w interesie wszystkich beneficjentów systemu ubezpieczeń społecznych, czyli w interesie kilkudziesięciu milionów ubezpieczonych, objętych tym systemem i korzystających z niego. Nie można w związku z tym mówić o prawach nabytych przez ubezpieczonego raz na zawsze, dożywotnio, na stałe, niepodlegających jakiegokolwiek weryfikacji. Renta z tytułu niezdolności do pracy jest z założenia świadczeniem przysługującym uprawnionemu do niej tylko w okresie spełniania warunków do jej przyznania - czyli w okresie rzeczywistej niezdolności do pracy. Odzyskanie zdolności do pracy jest podstawą do pozbawienia uprawnionego prawa do świadczenia.

Warunkiem przyznania renty wypadkowej jest stwierdzenie niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową. Sąd Okręgowy wskazał prawidłowe normy prawa materialnego wykluczające prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową.

Stąd też apelacja wnioskodawcy nie zasługuje na uwzględnienie i podlega oddaleniu z mocy art. 385 kpc.